

(Il Tempo - F.Biafora) Nie tylko mercato sprzedażowe, ale również zakupowe. Pierwsze ruchy Petrachiego mają na celu znalezienie zysków kapitałowych niezbędnych przed 30 czerwca, jednak dyrektor sportowy pracuje, aby podarować jakiś nowy zakup Fonsece i kibicom, którzy dotarli już do zakupu 13103 karnetów.

Na celowniku nowej pary Romy są w pierwszej kolejności bramkarz, dwóch obrońców i środkowy pomocnik. Między słupkami końca dobiega przygoda Olsena (nadzieją jest umieszczenie go w Anglii dzięki dobrym kontaktom Baldiniego) i nazwiskami są Lopez Betisu Sevilla i Lopes z Lyonu. Hiszpański bramkarz ma bardzo wysoką wycenę i Andaluzyjczycy odrzucają wszelkiego rodzaju oferty, przekonani, że będą mogli spieniężyć lepiej ewentualną sprzedaż niż obecnie. Kolejnym profilem obserwowanym z uwagą jest bramkarz Lyonu, który ma kontrakt wygasający w 2020 roku. W ostatnich miesiącach były tarcia między wybuchowym francuskim prezydentem Aulasem i agentami Lopesa, ale we francuskim mieście są przekonani, że nowy kontrakt przyjdzie, pozwalając 29-latkowi kontynuować grę w drużynie, której zawsze kibicował.

W obronie, biorąc pod uwagę możliwe odejście Manolasa, dyrektor sportowy poszukuje dwóch graczy i kontaktuje się z Mancinim. Środkowy obrońca, zaangażowany w grę na U21, był jednym z pierwszych nazwisk w notesie Monchiego, ale po rozwiązaniu umowy Hiszpana negocjacje zostały przerwane i postawił je na nogi nowy agent Toskańczyka. W środku pola, z Nzozim na wylocie, z uwagą obserwowany jest Diawara z Napoli, które oferuje go jako zamiennik techniczny za Manolasa. To zakup, który nie wykluczałby poszukiwania pomocnika jak Fred z Manchesteru United.

Jak powiedziano, celem Petrachiego jest stworzenie na około 45 mln euro zysków kapitałowych przed zakończeniem bilansu. Pierwsza sprzedaż, najbliższa, dotyczy Ponce do Spartaka Moskwa, który jest gotowy wpłacić do kasy Giallorossich 7-8 mln euro, z Argentyńczykiem, który jest już przygotowany do transferu do Rosji dzięki propozycji zarobków 2 mln euro netto za sezon. Kolejnym graczem, na którym chce zarobić pieniądze jest Defrel, którym interesują się Cagliari i Atalanta. Sampdoria ma czas do środy by skorzystać (i ciężko by to zrobiła) z prawa do wykupu za 12,75 mln euro, po tym jak zostały rozpoczęte negocjacje z zainteresowanymi klubami.

Najcięższymi pożegnaniami powinny być jednak te Dzeko i Manolasa. Bośniacki napastnik ma już dwuletnie porozumienie z opcją na trzeci rok z Interem, który jednak zatrzymał się przy ofercie 10 mln euro. Celem Romy jest podwojenie tej kwoty, z przeciąganiem liny, które zakończy się na pewno do końca miesiąca. Do ustalenia jest sytuacja Manolasa, który może się uwolnić po zapłaceniu klauzuli 37 mln euro: Napoli, które poszukuje partnera dla Koulibalyego jest najbardziej zainteresowanym klubem, ale do tej pory rozmawiało jedynie z Raiolą, agentem greckiego defensora. To będzie czternaście piekielnych dni dla Petrachiego.

Autor: abruzzi